

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **A.K.**

skazanego z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 13 października 2021 r.

wniosku skazanego o wyłączenie sędziego

na podstawie art. 41 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wyłączyć sędziego SN Antoniego Bojańczyka od rozpoznania sprawy II KK 292/20.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego A.K. złożył kasację od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 października 2019 r. w sprawie II AKa (...). Kasacja w tej sprawie została przydzielona (w kolejności wpływu) SSN Antoniemu Bojańczykowi. W marcu 2021 r. A.K. złożył wniosek o wyłączenie – na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. – SSN Antoniego Bojańczyka od rozpoznania jego sprawy kasacyjnej, wskazując na tryb i okoliczności jego powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego (łącząc sędziów powołanych w tym czasie do Sądu Najwyższego z partią (...)), a dalej wywodząc również, że sędzia ten jest „silnie związany z partią (...)”. W sferze związanej z procedowaniem już w Sądzie Najwyższym wnioskodawca wskazał, że posiedzenie w przedmiocie uznania kasacji za oczywiście bezzasadną zostało wyznaczone na dzień 12 marca 2021 r., a w tym czasie Sędzia ten nie dysponował jeszcze aktami sprawy, co może

świadczyć o tym, iż jest on z góry nakierowany na podjęcie niekorzystnego dla wnioskodawcy rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Konieczność wyłączenia sędziego SN Antoniego Bojańczyka od rozpoznania sprawy kasacyjnej o sygn. akt II KK 292/20 nie jest efektem uznania, że okoliczności przedstawione we wniosku skazanego dają podstawę do stwierdzenia istnienia uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności tego sędziego w rozpoznaniu tej sprawy (art. 41 § 1 k.p.k.). Zważyć bowiem należy, że sam fakt uczestniczenia Antoniego Bojańczyka (tak jak wielu innych osób) w procedurze nominacyjnej określonej w art. 179 Konstytucji RP, prowadzonej już po dokonaniu zmian w składzie Krajowej Rady Sądownictwa (por. ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2018 r. poz. 3 – dalej jako nowela ustawy KRS; ta ostatnia zmiana dokonana głównie głosami posłów partii PiS; z tą partią wnioskodawca wiąże SSN A. Bojańczyka) nawet w okolicznościach, które już w tamtym okresie wzbudzały bardzo poważne zastrzeżenia co do konstytucyjności tego trybu, nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia, iż udział w takiej procedurze oznacza, że osoba taka (w tej sprawie A. Bojańczyk) – z tego tylko powodu – jest już „obiektywnie” podejrzana o brak bezstronności w rozpoznawaniu wszystkich spraw, do których zostanie wyznaczona. Takie wnioskowanie – przeniesione na grunt przepisu art. 41 § 1 k.p.k. nie może być aprobowane, albowiem prowadziłoby w istocie do wyłączenia takiej osoby w ogóle od rozpoznawania wszystkich spraw z uwagi na okoliczności, które nie mają żadnego merytorycznego przełożenia na konkretną sprawę. Podobnie rzecz przedstawia się z tą argumentacją wnioskodawcy, która odnosi się do rzekomego przedstawienia A. Bojańczyka jako kandydata (...) na Rzecznika Praw Obywatelskich. Medialne i nieweryfikowalne doniesienia nie dają żadnej podstawy do stwierdzenia, że – nawet, gdyby okoliczności te były prawdziwe - A. Bojańczyk z tego powodu może nie być obiektywnie i subiektywnie bezstronny. O ile zatem okoliczność wzięcia udziału A. Bojańczyka w procedurze nominacyjnej prowadzonej na podstawie noweli ustawy o KRS nie stanowi powodu do stwierdzenia, że fakt takiego zaangażowania A. Bojańczyka w takiej procedurze może wzbudzać uzasadnione wątpliwości co do jego obiektywnej i subiektywnej

bezstronności w rozpoznawaniu spraw, o tyle ta sama okoliczność musi być uwzględniana w szerszym zakresie, w jakim przepis art. 41 § 1 k.p.k. stanowi podstawę do ochrony prawa strony do niezależnego i bezstronnego sądu. Wykładni art. 41 § 1 k.p.k. należy dokonywać w taki sposób, aby zapewnić skuteczną ochronę prawa strony do rozpoznania konkretnej sprawy przez niezależny i bezstronny sąd. Oznacza to, że wykładnia ta powinna umożliwiać także kontrolę tego, czy w konkretnej sprawie nie dochodzi do naruszenia standardu niezależności i bezstronności gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC (por. postanowienie SN z dnia 10 lutego 2021 r., I NWW 3/21). Patrząc na poruszone przez wnioskodawcę okoliczności trzeba zatem uznać, że w jego ocenie okoliczności związane z taką właśnie procedurą nominacyjną i uzyskaniem statusu sędziego SN przez A. Bojańczyka, nie dają mu gwarancji rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, co może z kolei prowadzić do kwestionowania statusu tak „ustanowionego” sądu na etapie przed Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu (ETPC). Patrząc na treść wniosku skazanego z perspektywy art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC), w kontekście trybu powołania sędziów w Polsce już po noweli ustawy o KRS, trzeba przywołać wyrok ETPC z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* (skarga nr 43447/19), w którym - na kanwie tego samego stanu prawnego co wykazany w odniesieniu do powołania na stanowisko sędziego SN A. Bojańczyka, Trybunał w Strasburgu wyłożył zawartość standardu „niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC. Trybunał po zaprezentowaniu wszystkich okoliczności związanych z procederem nominacyjnym prowadzonym na podstawie noweli z 2017 r. do ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, wskazał – przywołując zresztą swoje stanowisko także w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson vs. Islandia* – że z uwagi na udział w procesie powoływania w Polsce sędziów takiego organu, jakim jest Krajowej Rady Sądownictwa, w składzie ukształtowanym nowelą z 2017 r. (w efekcie czego organ ten nie jest niezależny od władzy wykonawczej i ustawodawczej) – osoba powołana na urząd sędziego orzekając w określonej sprawie nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą w

rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC (pkt 284 – szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21). Mając na uwadze pełną argumentację zawartą w postanowieniu Sądu Najwyższego w sprawie I KZ 29/21, a także zważywszy na fakt, iż tylko ETPC jest uprawniony do wykładni standardu art. 6 ust. 1 EKPC, konieczne staje się podjęcie przez Sąd Najwyższy - rozpoznający wniosek o wyłączenie na węższej podstawie procesowej, tj. podstawie z art. 41 § 1 k.p.k., która dotyczy uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności konkretnego sędziego - decyzji o wyłączeniu od rozpoznania sprawy kasacyjnej II KK 292/20 SSN A. Bojańczyka, tak aby nie doszło, na etapie postępowania kasacyjnego, do naruszenia art. 6 ust. 1 EKPC. Standard z art. 6 ust.1 EKPC ma bowiem zastosowanie, gdy postępowanie, chociaż uznane w prawie krajowym za „nadzwyczajne” albo „wyjątkowe”, z natury i w swoim zakresie jest podobne do zwykłego postępowania odwoławczego (M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka*, wyd. 7, s. 502 i cytowane wyroki ETPC). Istotna jest wówczas sama procedura, a nie jej etap. Wskazuje się, że konwencja nie wymaga powołania do życia sądu apelacyjnego ani kasacyjnego, ale jeśli jednak one istnieją, postępowanie przed nimi powinno zapewniać gwarancje rzetelnego procesu sądowego, w tym spełnienie wymogu bezstronności (P. Hofmański, A. Wróbel w: L. Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-8*, Warszawa 2010, s. 253; M. A. Nowicki, *op.cit.* s. 492 i cyt. orzecznictwo). Takim postępowaniem jest zatem postępowanie kasacyjne, co oznacza, że na ten etap postępowania rozciąga się także standard „niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” wyrażony w art. 6 ust. 1 EKPC. Rzeczą Sądu Najwyższego rozpoznającego wniosek na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. jest wyłączenie sędziego nie tylko wtedy, gdy zostanie wykazana okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności, ale także wtedy, gdy orzekanie w tej sprawie przez tego sędziego mogłoby realnie prowadzić do znacznie poważniejszego uchybienia, tj. naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 EKPC i uznania, że taki skład orzekający w ogóle nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą, co przecież mogłoby skutkować nie tylko odpowiedzialnością odszkodowawczą państwa (por. sprawa *Reczkowicz*), ale

również mogłoby prowadzić do złożenia wniosku o wznowienie tego etapu postępowania (art. 540 § 3 k.p.k.). Z uwagi na niemożność zakwestionowania w porządku krajowym orzeczenia zapadłego w następstwie rozpoznania kasacji (brak trybu wznowienia do tego etapu postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. [czym innym jest podstawa z art. 540 § 3 k.p.k.]), trzeba stwierdzić, że najmniej w tym zakresie istotne jest to, iż takie postąpienie prowadzić będzie również do zapobieżenia skutkowi wyrażonemu w uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/2020; OSNKW 2020, z. 2, poz. 7 – co do powodów jej obowiązywania por. postanowienie SN z dnia 16 września 2021 r. I KZ 29/21).

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.

as